

Na okładce: Złoty medalion dziewięciosolidowy cesarza Jowiana (363-364) ze skarbku z Broczyc. Państwowe Muzeum Archeologiczne.
Obok: rewers.



Cenne, bezcenne/ utracone

Rada redakcyjna Monika Kuhnke, Jacek Miler,
Piotr Ogrodzki, Urszula Paszkiewicz

Redaktor naczelny Barbara Kobielska

Oprac. graficzne Karvázy©, Bartek Szlązak

Oprac. redakcyjne Krystyna Juriewicz

Korekta Krystyna Juriewicz, Maja Strzeżek

Tłumaczenie Marzenna Rączkowska

Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych

00-461 Warszawa, Al. Ujazdowskie 6; tel./faks 62104 45; tel. 628 22 85

Ministerstwo Kultury. Departament Dziedzictwa Narodowego i Ochrony Zabytków

00-071 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17; tel./faks: 826 30 59

Redakcja: Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych,

00-461 Warszawa, al. Ujazdowskie 6, tel./faks: 621 04 45, tel.: 628 22 85

Wydawca **pagina sp. z o.o.** 02-878 Warszawa, ul. Gajdy 38a

Zamówienia na egzemplarze prosimy kierować pod adresem redakcji.

Druk i oprawa: Rzeszowskie Zakłady Graficzne S.A.

w numerze

3

Sądowy epilog kradzieży XVII-wiecznych map

Barbara Bieńkowska

5

Straty kultury polskiej

Anna Juźwin

8

Powrót obrazu z Miami do Warszawy

Monika Kuhnke

10

Zaginiony pistolet

ks. Józefa Poniatowskiego

Andrzej Ziólkowski

12

Straty wojenne 1939–1945

Maria Romanowska-Zadrozna

13

Porcelanowi oszuści

Paweł Szlachetko

14

Katalog strat

Monika Barwik

18

Informacja nt. zagrożenia przestępczością przeciwko dobrom kultury w Polsce w latach 1999–2001

22

Pałac królów

Sylwester Rudnik

25

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Katowicach

Janusz Mróz

27

Bezpieczeństwo i ochrona ruchomych dóbr kultury na Dolnym Śląsku

Piotr Ogrodzki

28

Kradzieże dzieł sztuki sakralnej we Włoszech

Piotr Ogrodzki

30

Fundacja „Pamięć”. Niemieckie cmentarze wojenne w Polsce

Mieczysław Tomala

32

Summary



Barbara Bieńkowska

Sądowy epilog kradzieży XVII-wiecznych map

10 września 1996 r. z Biblioteki Seminaryjnej w Warszawie skradzione zostały 32 mapy pochodzące z dwóch XVII-wiecznych wydań słynnego dzieła Gerarda Mercatora *Atlas Minor* (Amsterdam 1607 i 1610 r.).

Dzięki czujności dyrektora Biblioteki ks. Krzysztofa Goneta, z wykształcenia również bibliotekoznawcy, stratę odkryto w pół godziny po wyjściu „czytelnika” – złodzieja. Dyrektor, znając dane personalne niezwykle gościa, powiadomił o kradzieży największe warszawskie biblioteki i antykwiariaty oraz policję. W wyniku sprawnej akcji policjantów z Komisariatu Bielany I. szybko ujęto złodzieja i pasera. Skradzione mapy odzyskano¹.

Sprawa trafiła do prokuratora, a następnie, po upływie niemal czterech lat, na wokandę Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy VII Wydziału Karnego². Obaj oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. W czasie od 15 czerwca 2000 r. do 21 grudnia 2001 r. odbyło się szesnaście rozpraw, którym wnikliwie przewodniczyła sędzia Agnieszka Wilk. Na ostatnim posiedzeniu ogłoszony został wyrok. Okoliczności przestępstwa, przebieg i wynik procesu zasługują na podobne choćby omówienie.

Michał R., oskarżony o przywłaszczenie mienia społecznego w postaci 32 map i zdezastowanie dwóch zabytkowych atlasów, Jak sam zeznał, początkowo interesował się mapami hobbystycznie. Jednak łatwość wynoszenia z bibliotek i zbytu dawnych grafik skłoniły go do przekształcenia hobby w źró-

dło stałych dochodów. W latach 1995–1996 stał się częstym bywalcem Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Centralnej Biblioteki Wojskowej i Zamku Królewskiego. Legitymacja czytelnika Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej posłużyła mu nawet jako rekomendacja w Bibliotece Seminaryjnej. Wszędzie stosował tę samą metodę: zamawiał dzieła głównie z XVII i XVIII wieku zawierające mapy. Wycinał je żyłką i ukrywał w „notatniku” wniesionym przezeń do czytelnicy. Jak zeznał, nie napotykał na żadne trudności. Łupy sprzedawał również bez przeszkód na bazarze na Kole lub w zaprzyjaźnionym antykwiariacie (a może również gdzie indziej?). Po niewczasie odkryto, że w odwiedzanym przez niego bibliotekach skradziono 584 grafiki. Uszkodzone zostały w ten sposób 82 dzieła o materialnej wartości blisko 2,5 miliona złotych; straty kultury nie są możliwe do oszacowania. W tej sprawie toczy się osobne dochodzenie.

Złodziej, zatrzymany przez policję po swej pierwszej wizycie w Bibliotece Seminaryjnej bez oporów przyznał się do winy i wskazał nabywcę kradzionych map, który później wraz z nim stanął przed sądem. Okazał się nim historyk z wykształcenia, właściciel znanego antykwiariatu, znajdującego się

3